

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Roslan - Karasińska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 11 marca 2022 r. w Warszawie

sprawy J. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o ustalenie kapitału początkowego

na skutek odwołania J. W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 24 kwietnia 2018 r. znak: (...)(...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustala wartość kapitału początkowego odwołującego się J. W. na dzień 1 stycznia 1999 r. w kwocie 154.237,82 zł (sto pięćdziesiąt cztery tysiące dwieście trzydzieści siedem zł i 82/100) przyjmując, że podstawa wymiaru kapitału początkowego wynosi 1.515, 61 zł (tysiąc pięćset piętnaście zł i 61/100), a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wynosi 124,14%,

2. zasądza od organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz odwołującego się J. W. łącznie kwotę 330,00 zł (trzysta trzydzieści zł) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w tym kwotę 120 zł (sto dwadzieścia zł) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

SSO Monika Roslan - Karasińska

Sygn. akt VII U 1511/20

UZASADNIENIE

J. W. w dniu 17 maja 2018 r. złożył odwołanie za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie od decyzji w/w organu rentowego z dnia 24 kwietnia 2018 r., znak: (...) (...). Odwołujący wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i ponowne ustalenie kapitału początkowego, zarzucając jej naruszenie art. 15 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez jego błędne zastosowanie i nieuwzględnienie 10 lat jego pracy, podczas której otrzymywał najkorzystniejsze wynagrodzenie. Ponadto z ostrożności procesowej ubezpieczony wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rent i emerytur na okoliczność ponownego wyliczenia jego kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 r. W ocenie odwołującego wysokość jego zarobków w latach 1988 i 1989 potwierdza zaświadczenie wystawione przez jego pracodawcę Przedsiębiorstwo (...) (...) z siedzibą w Z., zwanym dalej (...) z dnia 27 lutego 1989 r., świadectwo pracy z dnia 16 kwietnia 1990 r., dwa dokumenty angaży z dnia 31 lipca 1989 r. i 30 września 1989 r. oraz kopie stron legitymacji ubezpieczeniowej zawierające zaświadczenie zakładu pracy o stosunku pracy i wysokości zarobków. Odwołujący uznał, że z tych dowodów wynika, że w 1988 r. otrzymywał

wynagrodzenie w kwocie 1.592.565,00 złotych, a przy kwocie rocznego przeciętnego wynagrodzenia ogłoszonego za 1988 r. wynoszącej 637.080,00 złotych, stosunek jego wynagrodzenia za ten rok do przeciętnego wyniósł 249,82%. Jednocześnie zdaniem ubezpieczonego do wyliczenia kapitału początkowego należy również przyjąć zarobki za 1989 r. wynikające ze świadectwa pracy, na podstawie którego otrzymywał stawkę 1.400,00 złotych na godzinę. Odwołujący podniósł, że przy przyjęciu 160 godzin pracy w miesiącu przez 12 miesięcy osiągnął wynagrodzenie w kwocie co najmniej 2.668.000,00 złotych, co oznacza, że stosunek jego wynagrodzenia do przeciętnego wynoszącego 2.481.096,00 złotych wyniósł 108,34%. W ocenie ubezpieczonego organ rentowy do wyliczenia kapitału początkowego powinien wziąć pod uwagę również 1988 r. i 1989 r. (k. 3-4 a. s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w odpowiedzi na odwołanie z dnia 29 maja 2018 r. wniósł o jego oddalenie. Organ rentowy wskazał, że odwołujący załączył zaświadczenie z dnia 27 lutego 1989 r. z wykazanim zarobkiem za 1988 r. w kwocie 1.591.565,00 złotych, a w świadectwie pracy z dnia 16 kwietnia 1990 r. oraz dwóch angaży z dnia 31 lipca 1989 r. i 30 września 1989 r. zostało wykazane wynagrodzenie godzinowe. Jednak w ocenie Oddziału ubezpieczony nie przedstawił dokumentacji płacowej potwierdzającej liczbę rzeczywiście przepracowanych godzin w tym okresie zatrudnienia, co dało podstawę do przyjęcia minimalnego wynagrodzenia. Organ rentowy stwierdził, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału uwzględniający kwotę wskazaną w zaświadczeniu z dnia 27 lutego 1989 r. znacznie przewyższa pozostałe wskaźniki ustalone z innych lat a brak jest w nim informacji dotyczącej składników wynagrodzenia, od których odprowadzono składki emerytalno-rentowe (k. 12 a. s.).

Wyrokiem z dnia 26 listopada 2018r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie oddalił odwołanie J. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 24 kwietnia 2018 r., znak: (...)(...). Wyrok został zaskarżony w drodze apelacji przez stronę odwołującą (wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z 26 listopada 2018r. wraz z uzasadnieniem, k. 42 – 49 a.s., apelacja, k. 53-58 a.s.).

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 14 października 2020 r. uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga z dnia 26 listopada 2018r. i przekazał temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 października 2020 r., k. 94 a.s.).

W uzasadnieniu powyższego rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd Okręgowy błędnie przyjmując, że w sprawie toczącej się przed sądem powszechnym mają zastosowane przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno - rentowe, nie tylko podważył moc dowodową dokumentów przedstawionych przez ubezpieczonego, ale a priori założył, że wnioskowany przez odwołującego się świadek nie będzie miał wiedzy na temat jego zarobków sprzed lat oraz, że zeznania samej strony niczego istotnego do sprawy nie wniosą.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że ubezpieczony przedstawił zaświadczenie wystawione przez pracodawcę - Przedsiębiorstwo (...) (...) w Z. z dnia 27 lutego 1989 r., świadectwo pracy z dnia 16 kwietnia 1990 r., 2 dokumenty angaży - z dnia 30 września 1989 r. i 31 lipca 1989 r, kopie stron legitymacji ubezpieczeniowej. Sąd Okręgowy mógł zweryfikować informacje zawarte we wskazanych dokumentach dopuszczając dowód z zeznań świadka i strony, uchylił się od tego obowiązku. Co więcej mając wiedzę o istnieniu legitymacji ubezpieczeniowej odwołującego się, której częściowa kserokopia znajduje się w aktach rentowych, nie zażądał jej oryginału, mimo, że umożliwiłoby to sprawdzenie czy odwołujący się w spornym okresie korzystał ze zwolnień lekarskich. Na dostępnej w aktach rentowych kserokopii widnieją adnotacje o takich zwolnieniach, można więc założyć z dużą dozą prawdopodobieństwa, że wszystkie zwolnienia z okresu pracy w Przedsiębiorstwie (...) (...) powinny być odnotowane w legitymacji ubezpieczeniowej.

Sąd Apelacyjny zwrócił też uwagę, że w aktach znajduje się wystawione w dniu 16 kwietnia 1990r. świadectwo pracy, w którym brak informacji o udzielanych ubezpieczonemu urlopiach bezpłatnych, tymczasem zgodnie z obowiązującym wówczas Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 20 listopada 1974 r. w sprawie świadectw pracy i opinii, w świadectwie pracy, oprócz danych określonych w art. 97 § 2 Kodeksu pracy, powinny być

zamieszczone r.n.in. informacje dotyczące okresu korzystania z urlopu bezpłatnego i podstawa prawna jego udzielenia (§7 pktl Rozporządzenia). Skoro takiej adnotacji nie ma, można z przeważającym prawdopodobieństwem przyjąć, że ubezpieczonemu nie był udzielany urlop bezpłatny.

Ubezpieczony przedstawiał dowody oraz powoływał kolejne, które powinny zostać ocenione w kontekście całokształtu materiału dowodowego. Ubezpieczony załączył dokumenty z których wynikało wynagrodzenie jakie otrzymał w 1988r., jego stawki godzinowe za okres lipiec - wrzesień 1989 i od 1 października 1989r. oraz przedstawił wpisy w książeczce ubezpieczeniowej. Informacja ta, po zweryfikowaniu jej zeznaniami świadka i ubezpieczonego, umożliwia wyliczenie co najmniej minimalnego wynagrodzenia jakie ubezpieczony musiał otrzymywać w spornym okresie. Należy przy tym zauważyć, że jeśli odwołujący się pracował w pełnym wymiarze czasu pracy, normy czasu pracy wynikały z obowiązujących wówczas przepisów.

Uchylając zaskarżone rozstrzygnięcie Sąd Apelacyjny wskazał, że rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy będzie zobowiązany przeprowadzić w całości postępowanie dowodowe oraz uzupełnić je w postaci przesłuchania wnioskowanego świadka, przesłuchania ubezpieczonego, zażąda oryginału legitymacji ubezpieczeniowej, a następnie, po uczynieniu odpowiednich ustaleń, rozważy konieczność dopuszczenia dowodu opinii biegłego księgowego przy właściwie sformułowanej tezie dowodowej (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 października 2020 r., k. 99 – 112 a.s.).

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

J. W. w dniu 29 grudnia 2005 r. złożył do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wniosek o ustalenie kapitału początkowego (wniosek z dnia 29 grudnia 2005 r. – nienumerowane karty a.r.).

Zgodnie ze świadectwem pracy z dnia 16 kwietnia 1990 r. odwołujący zatrudniony był w Przedsiębiorstwie (...) (...) w Z. w okresie od dnia 27 sierpnia 1987 r. do dnia 15 kwietnia 1990 r. na stanowisku malarza, na którym ostatnio w 1990r. osiągał wynagrodzenie w kwocie 1400,00 złotych za godzinę wraz z dodatkiem motywacyjnym w kwocie 50.000,00 złotych, premię uznaniową oraz dodatek brygadzystowski w kwocie 90.000,00 złotych miesięcznie. W okresie zatrudnienia ubezpieczony nie korzystał z urlopów bezpłatnych i zwolnień lekarskich. Ubezpieczony wykonywał prace malarza oraz brygadzisty grupy malarzy, praca była wykonywana przez 8 godzin dziennie od poniedziałku do piątku oraz sporadycznie raz w miesiącu w sobotę lub niedzielę (świadectwo pracy z dnia 16 kwietnia 1990 r. - nienumerowane karty a.r., legitymacja ubezpieczeniowa, k. 133 a.s., zeznania świadka M. Z., k. 149 – 150 a.s., zeznania J. W., k. 150-151 a.s.).

W 1988 r. J. W. uzyskał wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) (...) w Z. w kwocie 1.591.565,00 złotych (zaświadczenie Przedsiębiorstwa (...) (...) w Z. z 27 lutego 1989 r. - nienumerowane karty a.r.).

Z dniem 1 sierpnia 1989 r. odwołującemu została przyznana stawka godzinowa w kwocie 1.000,00 złotych wraz z dodatkiem brygadzystowskim w kwocie 15.000,00 złotych (pismo Przedsiębiorstwa (...) (...) w Z. z 31 lipca 1989 r. - nienumerowane karty a.r.).

Z dniem 1 października 1989 r. odwołującemu została przyznana stawka godzinowa w kwocie 1.100,00 złotych wraz z dodatkiem brygadzystowskim w kwocie 15.000,00 złotych (pismo Przedsiębiorstwa (...) (...) w Z. z 30 września 1989 r. - nienumerowane karty a.r.).

Po rozpoznaniu wniosku organ rentowy wydał decyzję z dnia 2 marca 2011 r., znak: (...) (...), zgodnie z którą ustalił odwołującemu kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 r. w kwocie 127.258,01 złotych (decyzja ZUS z 2 marca 2011r. - nienumerowane karty a.r.).

Odwołujący w dniu 19 lutego 2018 r. złożył wniosek do organu rentowego o ponowne ustalenie kapitału początkowego. Do wniosku dołączył zaświadczenie Przedsiębiorstwa (...) (...) w Z. z dnia 27 lutego 1989 r., na podstawie którego

odwołujący uzyskał wynagrodzenie w kwocie 1.591.565,00 złotych za 1988 r. (wniosek z 19 lutego 2018 r. wraz załącznikiem - nienumerowane karty a.r.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. po rozpoznaniu wniosku wydał zaskarżoną decyzję z dnia 24 kwietnia 2018 r., znak: (...) (...), zgodnie z którą ustalił odwołującemu kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 r. w kwocie 131.214,38 złotych. Kapitał początkowy został ustalony na podstawie 10-ciu kolejnych lat kalendarzowych przyjętych z okresu zatrudnienia ubezpieczonego w latach 1978-1987. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wyniósł 97,17% i stanowił średnią arytmetyczną wskaźników z poszczególnych lat kalendarzowych. Organ rentowy uwzględnił okresy składkowe w ilości 25 lat, 9 miesięcy i 12 dni, łącznie 303 miesiące. Podstawę wymiaru kapitału początkowego w kwocie 1.186,34 zł. Współczynnik proporcjonalny do osiągniętego 31 grudnia 1998 r. wieku oraz okresu składkowego i nieskładkowego 78,71 % i średnie dalsze trwanie życia 209 miesięcy (decyzja ZUS z 24 kwietnia 2018 r. - nienumerowane karty a.r.).

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny na podstawie powołanych dowodów z dokumentów z akt sprawy i akt organu rentowego, jak również w oparciu o zeznania świadka M. Z. oraz ubezpieczonego J. W. oraz w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu księgowości.

Dokumenty przywołane w stanie faktycznym prowadziły do poczynienia przez Sąd ustaleń w zakresie wysokości angaży i wynagrodzenia otrzymywanych przez ubezpieczonego z tytułu zatrudnienia w (...) w okresie od dnia 27 sierpnia 1987 r. do dnia 15 kwietnia 1990 r. oraz okresów niezdolności do pracy. Nie budziły one wątpliwości, co do ich wiarygodności, gdyż w sposób spójny przedstawiały zarówno okres zatrudnienia jak i przyznawane ubezpieczonemu stawki wynagrodzenia. Nadto, strony sporu tych dokumentów nie kwestionowały, a zatem Sąd nie znalazł podstaw, aby nie uwzględnić ich przy dokonywaniu ustaleń faktycznych.

Podobnie zeznania zarówno przesłuchanych świadka M. Z. jak i ubezpieczonego J. W. zasługiwały na wiarę, ponieważ świadek i ubezpieczony zgodnie zeznali, co do wysokości otrzymanego przez ubezpieczonego wynagrodzenia, które było wyższe niż minimalne wynagrodzenie w tym okresie, do którego należało doliczyć dodatek brygadzystowski z tytułu pełnionej przez niego funkcji brygadzysty. Świadek i ubezpieczony, którzy pracowali razem w Przedsiębiorstwie (...) w tym samym okresie i na tym samym stanowisku pracy, w sposób spójny i korelujący ze sobą opisali zakres czynności wykonywanych przez J. W. oraz wskazali na okoliczność pełnienia przez niego funkcji brygadzysty, a także wskazali normy czasu pracy w w/w zakładzie pracy. Sąd nie znalazł więc podstaw do tego, by złożone zeznania zakwestionować.

W toku postępowania Sąd Okręgowy przeprowadził również dowód z opinii biegłej sądowej z zakresu księgowości celem wyliczenia wysokości kapitału początkowego odwołującego z uwzględnieniem zarobków odwołującego z 10 najkorzystniejszych lat, przyjmując wynagrodzenia wynikające z zaświadczeń i angaży za sporny okres. W ocenie Sądu sporządzoną przez biegłą opinię cechuje fachowość i rzetelność. Biegła dokładnie wyjaśniła cel i sposób przeprowadzenia dokonanych operacji rachunkowych, a ostateczne kalkulacje w tym zakresie zdaniem Sądu nie budziły wątpliwości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie J. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 24 kwietnia 2018 r., znak: (...) (...), było zasadne i jako takie podlegało uwzględnieniu.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było odwołanie J. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na podstawie której organ rentowy ponownie ustalił wysokość jego kapitału początkowego.

Wskazać należy, że kapitał początkowy, zgodnie z treścią art. 173 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 504), ustala się dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., którzy przed dniem wejścia w życie ww. ustawy opłacali składki na ubezpieczenie społeczne lub za których składki opłacali płatnicy składek. Kapitał początkowy stanowi równowartość kwoty obliczonej według

zasad określonych w art. 174 ustawy, pomnożonej przez wyrażone w miesiącach średnie dalsze trwanie życia, ustalone zgodnie z art. 26 ust. 3 ustawy dla osób w wieku 62 lat (art. 173 ust. 2). Wartość kapitału początkowego ustala się na dzień wejścia w życie ustawy (art. 173 ust. 3). W myśl art. 174 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art. 53, z uwzględnieniem ust. 2-12. Przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy:

1) okresy składkowe, o których mowa w art. 6;

2) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 5;

3) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 1-3 i 6-12, w wymiarze nie większym niż określony w art. 5 ust. 2 (art. 174 ust. 2).

Z kolei w myśl art. 174 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, podstawę wymiaru kapitału początkowego ustala się na zasadach określonych w art. 15, 16, 17 ust. 1 i 3 oraz art. 18 z tym, że okres kolejnych 10 lat kalendarzowych ustala się z okresu przed dniem 1 stycznia 1999r. Dyspozycja powołanego art. 174 ust. 3 odsyła do treści art. 15. Zgodnie z art. 15 ust. 1 i 6, podstawę wymiaru emerytury stanowi przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne na podstawie przepisów prawa polskiego:

1) w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych, wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę, albo

2) w okresie 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu.

Zgodnie z art. 15 ust. 3 ustawy emerytalnej, do podstawy wymiaru emerytury lub renty, o której mowa w ust. 1 i 2, dolicza się kwoty przysługujących ubezpieczonemu w danym roku kalendarzowym wynagrodzeń za czas niezdolności do pracy oraz kwoty zasiłków: chorobowego, macierzyńskiego, opiekuńczego, świadczenia rehabilitacyjnego, zasiłku wyrównawczego, świadczenia wyrównawczego lub dodatku wyrównawczego, a także wartość rekompensaty pieniężnej ustaloną zgodnie z pkt 3 załącznika do ustawy z dnia 6 marca 1997 r. o zrekompensowaniu okresowego niepodwyższania płac w sferze budżetowej oraz utraty niektórych wzrostów lub dodatków do emerytur i rent. Do podstawy wymiaru wlicza się również kwoty zasiłków dla bezrobotnych, zasiłków szkoleniowych lub stypendiów wypłaconych z Funduszu Pracy za okres udokumentowanej niezdolności do pracy, z zastrzeżeniem ust. 3a.

Jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy (art. 15 ust. 2a ustawy emerytalnej).

Stosowane do przepisu art. 175 ust. 1 zd. 2 ustawy emerytalnej, postępowanie w sprawie ustalenia kapitału początkowego przebiega według zasad dotyczących ustalenia prawa do świadczeń przewidzianych w ustawie (w szczególności chodzi tu o katalog środków dowodowych, jakie służą ubezpieczonemu w postępowaniu przed organem rentowym do wykazania zarówno stażu ubezpieczonego, jaki i wysokości przychodów).

W niniejszej sprawie J. W. domagał się uwzględnienia przy obliczeniu kapitału początkowego wynagrodzeń wynikających z angaży i zaświadczeń osiągniętych przez niego z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) (...) w Z. w okresie od dnia 27 sierpnia 1987 r. do dnia 15 kwietnia 1990 r. Wydając zaskarżoną decyzję organ rentowy uwzględnił powyższy okres do obliczeń kapitału początkowego przyjmując wynagrodzenie minimalne obowiązujące w tamtym okresie wskazując na brak dokumentacji płacowej potwierdzającej liczbę rzeczywiście przepracowanych godzin.

W kontekście powyższego wskazać należy, że postępowanie dowodowe prowadzone przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, a dotyczące świadczeń wypłacanych z systemu emerytalnego, podlega pewnym ograniczeniom. Regulacje określające dowody dopuszczalne w takim postępowaniu określa rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki

Spółecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. z 2011 r. nr 237, poz. 1412). Zgodnie z § 21 ww. rozporządzenia środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia. Z kolei zgodnie z § 22 ust. 1 rozporządzenia środkiem dowodowym stwierdzającym okresy zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania oraz spółdzielczej umowy o pracę jest świadectwo pracy, zaświadczenie płatnika składek lub innego właściwego organu, wydane na podstawie posiadanych dokumentów lub inny dokument, w tym w szczególności:

1) legitymacja ubezpieczeniowa;

2) legitymacja służbowa, legitymacja związku zawodowego, umowa o pracę, wpis w dowodzie osobistym oraz pisma kierowane przez pracodawcę do pracownika w czasie trwania zatrudnienia.

Wymaga przy tym zaznaczenia, że w postępowaniu cywilnym w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe sąd nie jest związany takimi ograniczeniami w dowodzeniu, jakie odnoszą się do organu rentowego w postępowaniu rentowym. Według art. 473 § 1 k.p.c. w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przed sądem przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu z zeznań świadków i z przesłuchania stron. Ten wyjątek od ogólnych zasad, wynikających z art. 247 k.p.c., sprawia, że każdy istotny fakt, może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 4 października 2007 r., I UK 111/07). Pogląd wyrażony w cytowanym wyżej orzecznictwie znajduje uzasadnienie w tym, że z uwagi na upływ lat ubezpieczeni wnioskujący o przyznanie im prawa do świadczenia emerytalnego lub jego przeliczenie mogą napotkać pewne trudności w należytych udokumentowaniu nie tylko przebiegu zatrudnienia czy też faktu otrzymywania konkretnych składników wynagrodzeń bądź ich wysokości, lecz również samej okoliczności zatrudnienia w danym zakładzie pracy. Praktyka orzecznicza obrazuje wiele przypadków, w których dostęp ubezpieczonych do pełnych akt osobowych jest problematyczny. Przyczyną tego stanu rzeczy najczęściej jest likwidacja zakładu pracy, w którym ubezpieczony przed laty pracował, zagubienie dokumentacji w związku z krótkim termin jej obowiązkowej archiwizacji czy przejęciem zakładu pracy przez inny podmiot, lecz również niestaranne prowadzenie dokumentacji kadrowo-płacowej przez byłego pracodawcę. Ujemne konsekwencje związane z trudnościami w dokumentowaniu okresów składkowych czy też wysokości wynagrodzeń z lat odległych nie powinny zatem obciążać wyłącznie ubezpieczonych, jednakże nie można również odpowiedzialności za taki stan rzeczy przenieść w całości na Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Oznacza to, że w postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokości mogą być wprawdzie udawdaniane wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego, jednakże zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień oraz wzrostu świadczeń emerytalno-rentowych wymaga dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 9 stycznia 1998 r. II UKN 440/97 i z 4 lipca 2007 r. I UK 36/07; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 30 października 2013 r., III AUa 269/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 15 marca 2006 r., III AUa 1096/05).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy zważył, odmiennie niż uznał organ rentowy w skarżonej decyzji, że zebrany materiał dowodowy pozwalał na dokonanie pewnych ustaleń w zakresie potwierdzenia wysokości wynagrodzeń jakie ubezpieczony otrzymywał z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) (...) w Z. w okresie od dnia 27 sierpnia 1987 r. do dnia 15 kwietnia 1990 r. oraz ich uwzględnienia w ramach ustalenia jego kapitału początkowego.

W przedmiotowej sprawie organ rentowy ustalając wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego J. W. uwzględnił przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych tj. od 1978-1987. Ubezpieczony nie zgadzając się ze stanowiskiem organu rentowego złożył wniosek o ponowne przeliczenie kapitału początkowego wraz z dodatkową dokumentacją potwierdzającą wysokość jego wynagrodzenia z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) (...) w Z. w okresie od dnia 27 sierpnia 1987 r. do dnia 15 kwietnia 1990

r. W oceni ubezpieczonego uwzględnienie zarobków z ww. lat spowodowałoby uzyskanie korzystniejszego 10 – lecia i co za tym idzie wyższego wskaźnika wysokości podstaw wymiaru kapitału początkowego.

Argumentacja ubezpieczonego wskazująca na możliwość przeliczenia kapitału początkowego, była uzasadniona. W aktach organu rentowego znajdowały się dokumenty dotyczące zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) (...) w Z. w okresie od dnia 27 sierpnia 1987 r. do dnia 15 kwietnia 1990 r., w których zachowały się informacje odnośnie wysokości stawki godzinowej, jaką ten pracodawca przyznawał w trakcie trwania stosunku pracy. Ponadto, znajdują się tam informacje o wysokości zarobków w 1988 r., oraz wysokości stawki godzinowej oraz dodatku dla brygadzysty w pozostałych latach. Takie dane ustalone w sposób prawidłowy (przy uwzględnieniu danych widniejących w karcie zasiłkowej) uwzględniła biegła sądowa, dokonując wyliczeń wynagrodzeń w spornym okresie. Co do zasady, ani organ rentowy, ani ubezpieczony, takich danych nie kwestionowali. Spór dotyczył natomiast liczby godzin pracy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych podniósł, że skoro ilość godzin przepracowanych przez J. W. nie jest znana, to wyliczenie zarobków nie jest możliwe i tym argumentował niedokonanie wyliczenia jego zarobków przy uwzględnieniu stawek godzinowych, na jakie wskazują dokumenty. Sąd nie zgodził się z takim stanowiskiem, ponieważ – jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2006r. (I UK 115/06, OSNP 2007/17-18/257 – „tak postawione a priori założenie, bez podjęcia próby przeanalizowania, czy na podstawie omawianych dowodów istnieje metoda, na podstawie której można dojść do rzeczywistej wysokości wynagrodzenia za pracę w spornym okresie, czyni ustalenie o braku możliwości wyliczenia wysokości zarobków ustaleniem dowolnym. Stawka godzinowa jest elementem podstawowym i wyjściowym przy obliczeniu wynagrodzenia za pracę. Skoro znany jest wymiar czasu pracy, potwierdzony świadectwem pracy, możliwe jest obliczenie liczby godzin pracy wynikającej z tego wymiaru w każdym kolejnym tygodniu, miesiącu i roku w spornym okresie. Z kolei brak prawa do wynagrodzenia wynikać musiałby z przerw w jej świadczeniu, a informacje o tym powinny znajdować się w świadectwie pracy. Brak jakiegokolwiek adnotacji o przerwach w zatrudnieniu (np. urlopach bezpłatnych) wskazywałby na ciągłość zatrudnienia rozumianego jako świadczenie pracy, za którą przysługiwało wynagrodzenie. Ewentualne okresy pobierania zasiłku chorobowego wynikają z przedłożonej legitymacji ubezpieczeniowej, stąd obliczenie wysokości zasiłku, jako pochodnej wynagrodzenia za pracę, wedle zasad wynikających z obowiązujących w spornym okresie przepisów: ustawy z dnia 28 marca 1933r. o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. Nr 51, poz. 396); ustawy z dnia 6 lipca 1972r. o podwyższeniu zasiłków przysługujących z ubezpieczenia społecznego w razie choroby pracownika (Dz. U. Nr 27, poz. 191); ustawy z dnia 17 grudnia 1974r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz. U. z 1983r., Nr 30, poz. 143 ze zm.) również nie jest niemożliwe. Kwestia braku "angażu" za określony rok, czy lata, nie przekreśla takiej metody, gdyż w obliczeniach uwzględniać przecież należy stawkę godzinową wynikającą z poprzedniego "angażu" aż do momentu "angażu" wprowadzającego stawkę wyższą.”.

Zgodnie z cytowanym poglądem, w przypadku J. W. jeśli chodzi o jego czas pracy, to świadectwo pracy i inne dokumenty kadrowe z akt osobowych, potwierdzają zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy. Z kolei okresy niezdolności do pracy wynikają z legitymacji ubezpieczeniowej, gdzie nie dokonano takich wpisów. Jeśli chodzi zaś o ewentualne urlopy bezpłatne, to z świadectwa pracy nie wynika, by ubezpieczony z takich korzystał w spornym okresie. Wskazuje na to po pierwsze, brak takiej adnotacji w świadectwie pracy, a po drugie, ciągłość wniosków o przeszerogowanie i zmian warunków płacy, które następowały z częstotliwością co kilka miesięcy i z których należy wnioskować, że ubezpieczony przez cały sporny okres świadczył pracę. Ponadto na korzystanie z takich przerw w zatrudnieniu nie wskazywał w zeznaniach ubezpieczony ani świadek. Wobec tego Sąd przyjął, że co do zasady istniała możliwość wyliczenia wysokości wynagrodzenia J. W. z lat 1987 – 1990, przy uwzględnieniu takiego czasu pracy, jaki w spornych latach obowiązywał.

Wskazane dane dotyczące czasu pracy i stawki godzinowej oraz innych przysługujących bezwarunkowo składników wynagrodzenia przyjęła w opinii biegła sądowa E. Z. (k. 160-171 a.s.). Biegła dokonała rzetelnych wyliczeń, opartych na prawidłowych założeniach i właściwie ustalonych regulacjach dotyczących obowiązujących ówczesnie norm czasu pracy, co do których również strony nie miały zastrzeżeń. Sąd opinię biegłej ocenił zatem jako wyczerpującą i zawierającą prawidłowe wyliczenia pod względem rachunkowym, które zostały zaaprobowane, do których nawet

strony nie wnosily zastrzeżeń. Uwagi organu rentowego dotyczyły wyłącznie zakwestionowania możliwości obliczenia wysokości wynagrodzeń za sporny okres na podstawie iloczynu stawki godzinowej i liczby godzin do przepracowania w poszczególnych miesiącach na podstawie dokumentów przedstawiających jedynie stawki godzinowe wynagrodzeń i dodatki. Sąd z przyczyn, które zostały wskazane częściowo przy okazji oceny zeznań świadka i ubezpieczonego, ustalił, że J. W. pracował przez 8 dniennie od poniedziałku do piątku, a więc w pełnym wymiarze czasu pracy. Zdarzały się również dni pracujące w soboty i niedziele, materiał dowodowy nie daje jednak podstaw do dokonania ustaleń, z jaką częstotliwością praca w soboty i niedziele miała miejsce i ile godzin wypracowywał ubezpieczony. Podsumowując, Sąd ustalił, że odwołujący pracował w pełnym wymiarze czasu pracy przez 8 godzin dziennie od poniedziałku do piątku, a także otrzymywał dodatek brygadzysty.

Z przyczyn, które zostały wyjaśnione, Sąd ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z okresu pracy ubezpieczonego w Przedsiębiorstwie (...) (...) w Z. w okresie od dnia 27 sierpnia 1987 r. do dnia 15 kwietnia 1990 r. na podstawie opinii biegłej sądowej z zakresu rachunkowości i finansów. Na jej podstawie oraz przy uwzględnieniu podstawowego czasu pracy dla pracowników pełnowymiarowych w tamtym czasie, biegła wyliczyła wynagrodzenie:

- za okres od 27 sierpnia do 31 grudnia 1987 r. w kwocie 550.416,23 zł,
- za rok 1988 w kwocie 1.591.565 zł,
- za rok 1989 w kwocie 2.228.800,00 zł,
- za okres od 1 stycznia 1990 r. do 15 kwietnia 1990 r. w kwocie 1.422.400,00 zł.

Wskazane kwoty zarobków oraz płaca ubezpieczonego za okres od dnia 27 sierpnia 1987 r. do dnia 15 kwietnia 1990 r. wyszczególnione w zaświadczeniu o wynagrodzeniu za rok 1988 r. oraz w angażach i świadectwie pracy, dają podstawy do przyjęcia, że wwpw kapitału początkowego i sama wysokość kapitału początkowego, przy uwzględnieniu do wyliczenia zarobków uwzględniających lata 1987-1990 byłaby wyższa niż wyliczona dotychczas.

Podsumowując powyższe rozważania Sąd Okręgowy uznał, że odwołujący wykazał zasadność swojego stanowiska w zakresie podstaw do uwzględnienia przy obliczaniu kapitału początkowego dodatkowo wynagrodzeń osiągniętych w latach 1987-1990. Powyższe skutkowało koniecznością przeliczenia kapitału początkowego i ponownego ustalenia wartości parametrów służących do jego ustalenia. Zgodnie z wyliczeniami biegłej nowo ustalony kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 r. wynosi 154.237,82 zł, a na obliczenie tej wartości złożyły się:

- # okresy składkowe – 25 lat, 9 miesięcy i 12 dni (309 miesięcy),
- # średnie dalsze trwanie życia – 209 miesięcy,
- # wskaźnik wysokości podstawy wymiaru obliczony z kolejnych 10 lat kalendarzowych od 1980 do 1989 – 124,14%,
- # podstawa wymiaru kapitału początkowego – 1.515,61 zł.

Uznając dokonane przez biegłą obliczenia za prawidłowe i zgodne z zasadami obliczania kapitału początkowego regulowanymi cytowanymi na wstępie przepisami, Sąd Okręgowy przyjął powyższe wartości i wyniki operacji rachunkowych rozstrzygając na korzyść odwołującego. Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie J. W. i na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. dokonał stosownej zmiany skarżonej decyzji zgodnie z treścią pkt 1 sentencji wyroku.

O kosztach procesu w postępowaniu przed Sądem Okręgowym orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 265), przy zastosowaniu stawki 180,00 zł. O kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym przed Sądem Apelacyjnym, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie

opłat za czynności radców, przy zastosowaniu stawki 120,00 zł. Na tej podstawie, w pkt 2 wyroku Sąd zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz J. W. kwotę 330,00 zł, w tym 300,00 tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje oraz kwotę 30,00 zł tytułem zwrotu opłaty od apelacji.